

Rowerzysta nie musi korzystać z drogi rowerowej, która „nie trzyma” standardów. W Czarnowcu również?

Category: NEWS

written by Marek | 17 października 2025



Rowerzysta nie musi korzystać z drogi rowerowej, która „nie trzyma” standardów.

Rowerzysta dostał mandat, bo jechał poza drogą rowerową. Sąd go

uniewinnił. Bartłomiej jeździ rowerem do pracy. Na trasie ma drogę rowerową, ale z niej nie korzysta. Policjanci chcieli go za to ukarać. Pracuje w biurze dojeżdża rzadziej niż wiele osób i za każdym razem wybiera rower. Jego trasa wiedzie m.in. ulicą Gałęczki. Wzdłuż niej jest wyznaczona dwukierunkowa droga rowerowa.

Bartłomiej: Ta droga rowerowa nie jest bezpieczna.

Jak mówi Bartłomiej, nie jest ona zbyt bezpieczna dla rowerzystów.

Rowerzysta nie musi korzystać z drogi rowerowej, która „nie trzyma” standardów.

- Częściowo jest ułożona z kostki, częściowo to asfalt. Krawężniki są obniżone, ale w niewystarczający sposób. Najgorsze jest jednak to, że na krótkim, liczącym kilkaset metrów odcinku, jest kilka wyjazdów z parkingów spod bloków - mówi rowerzysta. Wyjaśnia, że parkingi są położone poniżej poziomu ulicy Gałęczki, więc kierowcy, chcąc zobaczyć, co się dzieje na jezdni dla samochodów, wjeżdżają na drogę rowerową, zatrzymują się na niej i dopiero gdy mają wolne, włączają się do ruchu.

- Kilka razy zdarzyły mi się tu niebezpieczne sytuacje. Dlatego wolę jechać **[jezdnia dla samochodów] [*MK]** - mówi Bartłomiej.

Rowerzysta nie musi korzystać z drogi rowerowej, która „nie trzyma” standardów.

To, że jechał jezdnią, a nie znajdującą się po drugiej stronie dwukierunkową drogą rowerową, zauważyli policjanci, którzy postanowili go zatrzymać. Postanowili go ukarać mandatem m.in. za brak odpowiedniego wyposażenia roweru, to, że od razu się nie zatrzymał i właśnie za jazdę **[po jezdni dla samochodów]**, mimo że miał, zdaniem policjantów, obowiązek korzystać z drogi rowerowej.

Policja kieruje sprawę do sądu.

Bartłomiej odmówił przyjęcia mandatu. W efekcie sprawa trafiła do Sądu

Rejonowego w Chorzowie. A ten właśnie wydał w tej sprawie wyrok. Sąd po zbadaniu sprawy uznał, że Bartłomiej, jadąc **[drogą dla samochodów]** nie popełnił wykroczenia i uniewinnił go od tego zarzutu. Wszystko wskazuje na to, że w przyszłym tygodniu wyrok się uprawomocni, ponieważ do tej pory chorzowska policja nie wniosła o uzasadnienie orzeczenia. Rowerzysty przed sądem bronił mecenas Bartłomiej Piotrowski, który jest miłośnikiem jazdy na rowerach szosowych.

- Mój klient został zatrzymany przez policjantów m.in. pod tym pretekstem, że nie jechał drogą rowerową. Odmówił jednak przyjęcia mandatu. Już na miejscu argumentował, że droga, którą miałby się poruszać nie jest bezpieczna - mówi Bartłomiej Piotrowski.

Rowerzysta nie musi korzystać z drogi rowerowej, która „nie trzyma” standardów.

W trakcie procesu prawnik zwrócił się do władz Chorzowa o informację na temat drogi, którą obowiązkowo miał się poruszać rowerzysta. Okazało się, że dwukierunkowa droga rowerowa ma szerokość około dwóch metrów. Ten fakt przyczynił się do uniewinnienia rowerzysty. **W wyroku czytamy bowiem, że taka droga nie spełnia wymogu minimalnej szerokości dwukierunkowej ścieżki rowerowej.** Zgodnie z rozporządzeniem ministra infrastruktury szerokość takiej drogi powinna wynosić co najmniej 2,5 metra. Tu tak nie jest.

„W związku z powyższym nie można określić jej mianem ścieżki rowerowej” - stwierdził sąd, dochodząc do konkluzji, że nie można Bartłomieja ukarać za obowiązek jazdy po czymś, co drogą rowerową nie jest.

- To oznacza, że nie można postawić znaku, że byle jaki dukt jest drogą rowerową i wypychać tam rowerzystów. Brak wymaganych prawem standardów szerokości stwarza ogromne niebezpieczeństwo dla rowerzystów - ocenia mecenas Piotrowski.

się jednak mylnie treści o „jezdni dla samochodów” czy „drodze dla samochodów”. Nie ma czegoś takiego. Jest wyłącznie jezdnia lub droga, którą mogą się poruszać wszyscy użytkownicy dróg publicznych. Jezdnia/droga jest **DLA WSZYSTKICH!**

Co mówi art. 16 Kodeksu wykroczeń? (Dz.U.2023.0.2119 t.j. - Ustawa z dnia 20 maja 1971 r.)

- § 1: Nie popełnia wykroczenia ten, kto:
 - działa, by uchylić bezpośrednie niebezpieczeństwo grożące dobru chronionemu prawem (np. zdrowiu, życiu),
 - nie mógł inaczej uniknąć tego niebezpieczeństwa,
 - a dobro poświęcone (np. złamanie przepisu) nie ma oczywiście większej wartości niż dobro ratowane.

[O tym i innych aspektach bezpiecznej jazdy pisaliśmy również tu ->](#)



Rowerzysta nie musi korzystać z drogi rowerowej, która „nie trzyma” standardów.

Kilka komentarzy do artykułu:

„Dla wielu ludzi rower jest podstawowym urządzeniem do poruszania

się po mieście. Dojazdów do pracy czy sklepów. Dla niektórych - to narzędzie pracy - tych wszystkich co rozwożą paczki czy żarcie. Tymczasem ścieżki rowerowe pełne są pułapek: miejsc gdzie nagle się kończą, zmieniają stronę jezdni wzdłuż której są wytyczone, czasem absurdalnie zamieniają stronę z chodnikiem na którym są wytyczone, czego już pojąć nie potrafię. To wszystko są szyskany których uprzywilejowani kierowcy samochodów na swoich drogach nie mają... Do tego dochodzi problem z pieszymi którzy bardzo często nie zwracają uwagi na to, że wchodzą na ścieżkę rowerową. I kierowcami, którzy wymuszają pierwszeństwo na skrzyżowaniach z drogą rowerową. Tak praktycznie, jeśli jadę rowerem w miejscu którego nie znam zbyt dobrze, to bardzo często trudno się zorientować, że na danym odcinku po drugiej stronie akurat jest ścieżka rowerowa... a za 500 m już jej nie ma. Jezdnia powinna być oczywistym, domyślnym miejscem dla dorosłych rowerzystów. Jeśli o mnie chodzi, nie trzeba tam wyznaczać szczególnych ścieżek dla rowerów, choć miło by było, gdyby kierowcy samochodów zostawiali pewien margines od krawężnika. A ścieżki rowerowe na chodnikach to rozwiązanie dla dzieci.”

„Ciekawe kiedy policja zabierze się za rowerzystów pędzących po CHODNIKACH i zmuszających pieszych do ustępowania im drogi. Ilość wypadków spowodowanych przez rowerzystów rośnie.”

„... nie można określić jej mianem ścieżki rowerowej” - stwierdził sąd”. No bo nie ma w przepisach „ścieżki rowerowej”?

„Często na odpowiednio szerokich ścieżkach wytyczonych na ulicach samochody stają na awaryjnych światłach, co prowadzi do bardzo niebezpiecznych sytuacji. Rowerzysty musi wjechać na jezdnię, aby wyprzedzić takiego delikwenta. O ścieżkach, które nagle się kończą, a potem zaczynają po kilku metrach od nowa nawet nie wspomnę.”

Powyższy artykuł ukazał się na portalu WYBORCZA.PL - dostęp 9.10.2025 r.
Foto: epoznan.pl

Marek Karczewski, Czarnowiec, 17.10.2025 r.

Mieszkańcy Czarnowca również pojedą lepszą drogą

Category: NEWS

written by Marek | 17 października 2025



Mieszkańcy Czarnowca również pojedą lepszą drogą.

W środę, 24. września 2025 r., w Ostrołęce nastąpiło podpisanie dokumentacji na pozyskanie kolejnych środków finansowych.

Jakie może mieć znaczenie podpisanie umów w Ostrołęce?

Mieszkańcy Czarnowca, o czym doskonale wiemy, bardzo aktywnie korzystają z dwóch kółek.

Używają rowerów do:

- rekreacji,
- codziennych sprawunków,
- dojazdów, do pracy,

- celów sportowych,

Lepsza infrastruktura rowerowa w Ostrołęce cieszy, bo to „nasze miasto”,
ulicami którego się poruszamy.





Prezydent Ostrołki Paweł Niewiadomski na rowerze – w oczach AI

Poniżej przedstawiamy komunikat ze strony Urzędu Miasta w Ostrołęce:

„Kolejne duże środki europejskie dla Ostrołki 💙 💛 💚 Fundusze Europejskie dla Mazowsza 2021-2027. Priorytet III – Fundusze Europejskie na rozwój mobilności miejskiej na Mazowszu. Działanie 3.1 Mobilność miejska.

Przedmiotem projektu jest budowa na terenie Ostrołki infrastruktury rowerowej i pieszej tj.:

1. Budowa ciągu pieszo-rowerowego przy ul. Warszawskiej długości ok. 2,2km od granicy miasta po lewej stronie do ronda Siemowita i po prawej stronie na wysokości osiedla Leśne przy terenie zabudowanym wraz z oświetleniem oraz kładką dla pieszych i rowerzystów przez rzekę Omulew.
2. Budowa drogi dla rowerów i chodnika przy ul. Targowej od skrzyżowania z ul. W. Witosa do skrzyżowania z ul. Graniczną długości ok. 1,77km i w ul. Granicznej długości ok. 1,07km wraz z oświetleniem.

W ramach zadania planuje się także budowę/ przebudowę infrastruktury

technicznej i towarzyszącej tj. budowa oświetlenia, miejsc do parkowania rowerów/wiaty, wykonanie oznakowania pionowego i poziomego, montaż małej architektury (stojaki dla rowerów, podpórki pod stopy, punkty samoobsługi serwisowej rowerów itp.), liczniki rowerzystów, przebudowę i zabezpieczenie istniejących elementów sieci kolidujących z planowanym przedsięwzięciem, w razie konieczności zapewnienia nawiazania projektowanego układu drogowego do istniejącej infrastruktury.

Grupa docelowa:

Mieszkańcy co najmniej trzech gmin obszaru funkcjonalnego (tj. Miasta Ostrołęka, **Gminy Rzekuń**, Gminy Olszewo-Borki).

Cel projektu:

Podstawowym celem przedsięwzięcia jest zwiększenie mobilności miejskiej oraz odpowiedź na zmiany klimatu, wpisując się tym samym w politykę klimatyczną Unii Europejskiej. Inwestycja w wysokiej jakości infrastrukturę rowerową zwiększy udział bezemisyjnych środków transportu oraz wpłynie na poprawę dostępności do transportu zbiorowego, w szczególności kolejowego.

Cele szczegółowe projektu:

- poprawa komfortu i bezpieczeństwa poruszania się niechronionych użytkowników ruchu,
- poprawa dostępności komunikacyjnej miasta uwzględniającej korzystanie z form indywidualnej mobilności miejskiej aktywności,
- powstanie nowoczesnej infrastruktury rowerowej i pieszej w mieście subregionalnym, spełniającej podstawowe standardy,
- poprawa jakości środowiska naturalnego,
- poprawa jakości życia mieszkańców miasta oraz partnerstwa ponadlokalnego.

Planowane do osiągnięcia efekty rzeczowe:

- Wspierana infrastruktura **rowerowa - 5,04 km.**
- Ludność objęta projektami w ramach strategii zintegrowanego rozwoju terytorialnego - 48 471 osób.
- Wspierane strategie zintegrowanego rozwoju terytorialnego - 1 szt.

Planowane do osiągnięcia wskaźniki rezultatu:

- Roczna liczba użytkowników **infrastruktury rowerowej** - **10 000,00 osób**.

Okres realizacji projektu: od 2025-10-01 do 2027-12-31

Całkowita wartość projektu: 23 552 089,14 PLN

Wysokość dofinansowania Funduszy Europejskich: 20 019 275,76 PLN”

Środowego popołudnia, TVP3 „złapało” naszego mieszkańca





KURIER
MAZOWIECKI

18:44

TVP 3
WARSZAWA

D PONIEDZIAŁKU 29 WRZEŚNIA TRAMWAJE PONOWNIE BĘDĄ



KURIER
MAZOWIECKI

18:44

TVP 3
WARSZAWA

MAREK KARCZEWSKI

TAJĄ JEDNAK NIECZYNNE ■ WARSZAWA: OD PONIEDZIAŁK



Kadry z Kuriera Mazowieckiego (28.09.2025 r.)

Wprawdzie pytań Pani Moniki Szyperskiej i odpowiedzi Pana Marka Karczewskiego było dużo, dużo więcej...

ale cóż, taka jest telewizja. □ Czas antenowy sporo kosztuje.

Zwrócę uwagę na jedno wypowiedziane (świadomie) zdanie w materiale wideo. „...można zepsuć rower...”. Czyż to nie jest najważniejsze?

Zapraszamy po króciutki materiał filmowy.

ps. Jak każdy dobry film, i nasz musi być z przymrużeniem oka. □

[Pełen materiał można zobaczyć na stronach TVP3 - tu ->](#)

Zatem, ponad 20 milionów będą mogli również spożytkować mieszkańcy gminy Rzekuń i samego Czarnowca.

Zachęcamy do wsiadania na dwa kółka przez cały rok.

Marek Karczewski, 28.09.2025 r.